

Mariologia w skrócie

Autor: Administrator



Maria - znaczenie imienia nieznane, zdaniem jednych imię to wywodzi się od hebrajskiego *mar* i *yam* (morze goryczy lub mistrzyni morza), innych zaś - z egipskiego słowa *merijam*, które można tłumaczyć jako *kochana przez boga* lub *miłująca boga*, Hieronim imię to tłumaczy *Stella Maris*, Pani Morza, lub *Domina*

- Pani. Używany w Polsce skrót NMP - ozn. Najświętsza Maryja Panna, a określenie Madonna - Moja Pani.

- Pismo Święte niewiele mówi o życiu Marii. Według apokryficznej *Protoewangelii Jakuba* rodzicami Marii byli Joachim i Anna, a ona sama wychowała się w świątyni jerozolimskiej. Wypowiedź Marii "*Jakże to się stanie skoro nie znam męża?*" zacytowaną w Ewangelii Łukasza uważa się za złożenie tym samym wieczystych ślubów dziewictwa. Wg apokryfu *Transitus Mariae* Maria zakończyła swe życie w Jerozolimie około 52 roku.
- Jak podają źródła katolickie, tacy pierwsi teologowie chrześcijańscy jak Ignacy Antiocheński (zm. ok. 110), Justyn (II w.), Ireneusz z Lyonu (zm. 202), głosili **Boże macierzyństwo Marii**, dziewicze poczęcie Chrystusa i zaczątki nauki o udziale Marii w dziele odkupienia. W IV w. Pojawiły się w Kościele spory o Bóstwo Jezusa, kwestionowano też Boże macierzyństwo Marii. Jeden z ortodoksyjnych teologów, Aleksander, biskup aleksandryjski wprowadził wtedy termin Theotokos (Bogurodzica). Na Soborze Efeskim (431) uroczystie ogłoszono dogmat o Bożym macierzyństwie Marii, a na Soborze Chalcedońskim (451) naukę tę sprecyzowano. Pierwszym dniem o charakterze maryjnym stała się niedziela poprzedzająca Boże Narodzenie i nazwano ją Niedzielą Zwiastowania. W V w. dzień ten był obchodzony w wielu świątyniach. W rok po Soborze Efeskim w Jerozolimie zaczęto obchodzić dzień 15 VIII jako *Wspomnienie Marii Bożej Rodzicielki*, co rozszerzyło się na cały Kościół. W czasach współczesnych przekształcono ten dzień w święto Wniebowzięcia NMP.
- W 1854 roku papież Pius IX bullą *Ineffabilis Deus* ogłosił dogmat o **niepokalanym poczęciu Marii**, co oznacza zachowanie Marii od samego początku jej zaistnienia - mocą przewidzianych zasług Chrystusa - od wszelkiej zmały grzechu pierwotnego. Podstawowym argumentem dla Piusa IX była nieprzerwana, powszechna i jednomyślna wiara Kościoła w tę prawdę, w myśl zasady, że Kościół cieszy się stałą obecnością Ducha Świętego, towarzyszącą i współdziałającą, i stąd nie może się mylić, jeśli od początku wyznaje i czci powszechnie jakąś prawdę. Z niepokalanym poczęciem Marii łączy się nierozzerwalnie jej świętość, zupełna **bezgrzeszność** polegająca na zupełnej wolności zarówno od popełniania grzechu, jak i braku jakichkolwiek doń skłonności. Jako matka Syna Bożego *jest pełna łaski*, a to znaczy, że od pierwszej chwili swego istnienia była napełniona Duchem Świętym.
- Dogmatem traktowanym jako *prawda wiary*, albo *dogmat z powszechnego nauczania* jest dziewictwo Marii. Uważa się, że posiadała dar dziewictwa i była **zawsze Dziewicą** - czyli przed poczęciem Jezusa, w czasie poczęcia oraz po Jego poczęciu i urodzeniu. Głosi się, że

Józef przyjął ją do siebie, lecz nie zbliżał się do niej, że nie urodziła innych dzieci. Aż do swojej śmierci była dziewicą.

- W roku 1950 papież Piusa XII bullą *Munificentissimus Deus* uroczystie ogłosił że "Niepokalana Boża Rodzicielka, zawsze Dziewica, Maria, po wypełnieniu życia ziemskiego została z duszą i ciałem wzięta do chwały niebieskiej". Zgodnie więc z dogmatem o **Wniebowzięciu**, Maria w tym ciele, jakie miała na ziemi, bez czekania na zmartwychwstanie wszystkich ludzi, dzięki specjalnej łasce Chrystusa, została przeniesiona do nieba. Musiało jednak nastąpić przemienienie ziemskiego ciała Marii w ciało chwalebne, bo takie w niebie posiada zmartwychwstały Chrystus. O końcu jej życia mówi się *zaśnięcie*, aby podkreślić, że moment ten u Marii pozbawiony był (inaczej niż zwykle u ludzi) doznań tragicznych i bolesnych.
- Na Soborze Watykańskim II Paweł VI oficjalnie ogłosił Marię **Matką Kościoła**. Podwaliny tej "prawdy" położył Augustyn (zm. 430) mawiając o Marii, że jest *Matką Głowy i Matką Członków*. W tym czasie określano ją też jako *Pośredniczkę wszystkich łask, Matkę żyjących*. W X w. zaczęto ją też nazywać: *Matką łaski, Matką miłosierdzia*, a z czasem: *Duchową Matką ludzi, Współodkupicielką, Matką Kościoła*. Ten ostatni tytuł rozpowszechnił się po Soborze Watykańskim II. Uważa się, że jako matka Chrystusa, Maria, stojąc pod krzyżem, włączała się w zbawcze dzieło zbawienia i ma swój udział w tajemnicy odkupienia. Z woli Bożej była nierozzerwalnie złączona z Chrystusem w dziele zbawienia, ponieważ z miłości Chrystusa i Jego cierpień złączonych wewnętrznie z miłością i cierpieniem Jego matki zaistniało nasze zbawienie.
- Jej świętość i wyjątkowa godność czynią ją pierwszą spośród wszystkich członków Królestwa Bożego. Dziś *dogmatem z powszechnego nauczania* jest **wstawiennictwo Marii i macierzyńskie rozdawnictwo wszelkich łask**, które ludzie otrzymują od Boga. "Z woli Boga nic nie posiadamy, co by nie przeszło przez ręce Marii" - powiedział Bernard z Clairvaux. Dlatego modlił się do niej i czcił jako Matkę Boga i matkę ludzi, nazywa się ją **Królową**, ponieważ jako Matka Chrystusa zajmuje szczególne miejsce w Królestwie Bożym obok Bożego Syna.
- Ukształtowały się takie **formy kultu maryjnego** jak modlitwa (zwłaszcza różaniec), święta maryjne, świątynie poświęcone jej imieniu, pielgrzymki, obrazy, medaliki. Najgłębszą formą kultu jest oddanie się jej na własność, co jest popularne wśród polskich katolików. Od 1957 roku wszystkie polskie diecezje i parafie biorą udział w Nawiedzeniu Obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej, a co roku odnawiane są Jasnogórskie Śluby Narodu.

(oprac.red.)

Artykuł publikujemy za zgodą redakcji miesięcznika "Chrześcijanin"